Rok 5. **Nr. 53.**

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie . . . 1,75 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie . . . 1,85 zł.
W agencjach miesięcznie . . . 1,85 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem . . . 2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201.032

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski", Skryt. poczt. 83

Chojnice, czwartek 5 marca 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. na tekst wiersz 3-łam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Powiat chojnicki w przededniu ważnych reform z okazji przyjęcia p. wojewody.

Na urzędowe przyjęcie p. wojewody w Chojnicach przybrało miasto nasze nadzwyczaj świąteczny wygląd. Wystawiono na jego powitanie kilka bram triumfalnych w naszem mieście z odpowiednimi napisami. Przepysznie udekorowanym był również ratusz chojnicki.

Zgodnie z programem nastąpiło na granicy powiatu naszego powitanie p. wojewody przez p. mecenasa Kopickiego i księdza Dziekana Szulca z Konarzyn jako zastępców chorego p. starosty. Pan mecenas Kopicki w imieniu miasta Chojnic, ks. Dziekan Szulc w imieniu powiatu witali p. wojewodę w krótkich ale serdecznych słowach jako gościa, który obecnością swoją składa tak piękne świadectwo wielkiej swej pieczołowitości dla powiatu naszego. Pan wojewoda przybył do Chojnic w otoczeniu Naczelnika Wydziału Prasowego p. radcy Stefańskiego.

W sali Wydziału Powiatowego.

Krótko po 10 godzinie zawitał p. Wojewoda na sali Wydziału Powiatowego, gdzie Go już oczekiwali członkowie tegoż z p burmistrzem dr. Sobierajczykiem na czele. Pan burmistrz jako prezes Wydziału Powiatowego otworzywszy zebranie, przedstawił zaraz cel przyjazdu p. wojewody. Otóż p. wojewoda zjechał do Chojnic, ażeby jak najdokładniej zapoznać się z życzeniami i potrzebami powiatu chojnickiego. Powiat chojnicki został po odrodzeniu Polski sztucznie wykrojony z dawniejszych obszarów i pozbawiony tych źródeł i dopływów gospodarczych, które były mu konieczne do prawidłowego życia gospodarczego. Pozbawiony został przedewszystkiem środków ruchu komunikacyjnego, a więc kolei Jedynym ośrodkiem gospodarczym są właściwie tylko Chojnice, ale właściwie dostęp do niego jest bardzo utrudniony dla braku połączenia kolejowego. Otóż o to połączenie toczy się obecnie spór pomiędzy Chojnicami a Brusami. Prawda, że Brusy za czasów niewoli były w powiecie chojnickim ostoją ducha i kultury polskiej, prawda, że Chojnice z drugiej strony były siedzibą i warownią niemczyzny, stolicą kosznajderji, prawda, że wsały one w siebie wszelkie widome objawy kultury, jak wolne zawody i rzemiosła, ale czasy się zmieniły. Dziś Chojnice odrodziły się narodowo i zaczynają promieniować swą kulturą narodową, a z drugiej strony potężniejszymi są tu względy gospodarcze, które przemawiają przy rozbudowie kolei za szczególnem uwzględnieniem Chojnic.

Druga sprawa o przełomowem znaczeniu dla Chojnic i powiatu to sprawa elektryfikacji, która z nową koleją o tyle będzie się uzupełniała, że jedna drugą może materjalnie wspomagać. Centrala ma stanąć w Mylhofie. Kredyty na ten cel są zapewnione. Pan prezes Wydziału zakończył swe wywody wzniesieniem okrzyku na cześć p. wojewody, który otaczając szczególną opieką Pomorze, ze szczególną pieczołowitością troszczy się o los naszego kresowego powiatu chojnickiego.

Pan wojewoda serdecznie podziękował za wspaniałe przyjęcie, którego się w takim stopniu nawet nie spodziewał i podnosi, że przyjmuje te hołdy wdzięcznem sercem jako objaw przywiązania do Rzeczypospolitej.

I potem nastąpiły wywody, pełne największego gospodarczego znaczenia dla przyszłości naszego powiatu. Nasamprzód p. wojewoda podniósł, że dobro powiatu bardzo mu na sercu od dawna leży, ale straszne walutowe stosunki i nieuregulowany skarb państwowy nie pozwalały na jakieś naprawy szerszego gospodarczego pokroju. Teraz po otrzymaniu pożyczki amerykańskiej można o tem prędzej pomyśleć. Otóż jest on w interesie gospodarczym za rozbudową kolei z Chojnic przez Powałki przy Charzykowie, Swornegacie, Konarzynki do Prądzony i Lipienicy. I oto zeszłej niedzieli rozmawiał w tej sprawie z dyrektorem Banku Polskiego w Warszawie, od którego otrzymał zapewnienie poparcia, zaś 3 tyg. temu rozmawiał z dyrektorem Banku Gospodarstwa Krajowego p. dyr. Steczkowskim, który przyrzekł również kredyty. Minister Kolei przyrzekł inwentarz i tabor, ministerstwo Robót Publicznych przyrzekło również daleko idącą pomoc.

Tak samo i elektryfikacja w Mylofie będzie rozbudowaną i to w takich rozmiarach, ażeby mogła zasilać trzy powiaty. Ale na tem nie koniec. Pan wojewoda postanowił i pod względem administracyjnym ulżyć ludności powiatu, która z niektórych okolic musi robić do miasta naszego w interesie państwowym nieraz drogi od 40—50 kilometrów długie. Ludność ta tak zresztą przywiązana do ojczyzny, zasługuje na to, ażeby Polska starała się dla niej być matką. Ażeby zatem żalom czynić zadość, utworzoną będzie na kresach ekspozytura starostwa, na którą są również już fundusze wyznaczone.

Dalej wyznaczony został etat na lekarza powiatowego. Uzyska on odpowiednie utrzymanie, a nawet aptekę na koszt rządu, byle postarano się dla niego o odpowiednie mieszkanie.

Pan wojewoda powiada, że pragnąc swój dostojny urząd spełniać w pełni poczucia związanych z nim obowiązków, nie uchyla się od żadnych ofiar dla powiatu, byle związać go tem mocniej z państwowością polską. Chętnie pospieszy z pomocą dla wszelkich wysiłków kulturalno oświatowych, jak naprzykład dla Towarzystwa Czytelni Ludowych. Drzwi do niego są każdego czasu otwarte. Kilkaset złotych na dobre cele zawsze się znajdzie. Zadaniem jego jako wojewody będzie, ażeby według najlepszych swych sił postępowało Pomorze na drodze do rozkwitu.

Przyjęcie p. wojewody w Radzie miejskiej.

Rynek w międzyczasie zapełnił się organizacjami i publicznością. Rada miejska w komplecie z prezesem p. mec. Kopickim. W progach do magistratu witał p. wojewodę kierownik jego p. burmistrz dr. Sobierajczyk. Witał p. wojewodę w imieniu obywatelstwa z całą serdecznością, wyrażając radość, że Chojnice mogą w Nim powitać męża, który nietylko obejmuje całokształt potrzeb Pomorza z jego wylotem na morze, ale który dokłada wszelkich sił i starań, ażeby w czyn wprowadzać nieodzowne potrzeby Pomorza. Obecni ze zapałem wznieśli okrzyk na cześć wojewody.

Równocześnie sala Rady miejskiej napełniła się członkami i przedstawicielami obywatelstwa. Prezes Rady p. mecenas Kopicki powitał najwyższego przedstawiciela władzy administracyjnej Pomorza piękną przemową, w której nasamprzód dał wyraz radości, że Chojnice, które siedm miesięcy temu na tej samej sali witały uroczyście Prezydenta Rzeczypospolitej, obecnie mają zaszczyt witać p. wojewodę. Przemówienie p. przewodniczącego Rady miejskiej, górowało w tej przewodniej myśli, że jak w Chojnicach obywatelstwo stara się zgodnym wysiłkiem pracować około wspólnego dobra tak i wszędzie zgodna praca przedewszystkiem może przyczynić się do ogólnego dobra.

Pan wojewoda podziękował wszystkim stanom i warstwom Chojnic za wspaniałe przyjęcie, przypomniał cel swego przybycia we wywodach, które poprzednio obszerniej wyłuszczył na sali Wydziału Powiatowego, nawoływał do zgody i jedności, a przedewszystkiem kładł nacisk na to, że w pracy obywatelskiej, w pracy około dobra miast i gmin partyj być nie powinno, bo tam rozstrzyga jedynie zgodna zwarta obywatelska praca o zadaniach gmin. Dalej zapewniał, że szczególną pieczołowitością otaczać będzie nasze Kresy, jak Chojnice, gdzie polskość łamie się z przeciwnościami. Wreszcie zwrócił się do obywatelstwa drugiej narodowości, że w Polsce wszyscy mają być równymi obywatelami, byle byli lojalni.

Mowa p. wojewody wywarła wielkie wrażenie.

Było potem jedno wspólne śniadanie, wystawione z gustem i smakiem przez p. Kalettę. Wszystkiego było w obfitości. Zmiatano też wszelkie kąski uczciwie, zakrapiając je naprzemian odpowiedniemi kropelkami to białemi, to złocisto żółtemi wedle gustu i smaku. Apetyt był tem większy, ponieważ p. przewodniczący Rady miejskiej w sam czas przyniósł dyspensę od ks. Proboszcza na mięsne zakąski. Wielkie wrażenie wywołał gotowany łeb świński. Ktoś tam nadmienił że to ma być symbol miasta, które ma łeb świński w swem godle, ale nastąpił zaraz energiczny protest, tak że dalszych debat na ten temat nie było więcej.

Po zakąskach i miłej przydłuższej pogawędce udał się p. wojewoda na zaproszenie ks. Proboszcza w otoczeniu grona obywateli na przegląd odnowionego kościoła, później wyruszył w powiat.

Rozpiszemy się o podróży p. wojewody w następnym numerze. Jutro wieczorem o godz. 9 odbędzie się przywitanie p. wojewody przez sejmik powiatowy i inne korporacje oraz delegacje poszczególnych towarzystw, poczem będzie raut.

* * *

Pan wojewoda pr. Wackowiak w powiecie chojnickim. Zanim się zajmiemy szczegółowym opisem pobytu p. wojewody wśród ludności koszubskiej w połaci byłego powiatu człuchowskiego, podzielimy się z Szan. Czytelnikami ogólnem wrażeniem, jakie odnieść musiał każdy bezstronny świadek tego, że tak powiemy tryumfującego pochodu przedstawiciela rządu na tym skrawku rdzennie polskiej ziemi, stawiającym hardo i nieugięcie czoło naporowi niemczyzny.

Wioski, które p. wojewoda w dniu pierwszym odwiedził, jak np. Upiłka, Borowo, Brzeźno dały tak szczery dowód przywiązania i oddania się sprawie polskiej, że jak słusznie p. wojewoda w jednem swem przemówieniu podniósł, gdyby cała Rzeczypospolita tak dobrych i wiernych obywateli posiadała, natenczas bezpieczeństwo Polski stokroć lepiej byłoby zapewnione, jak to możliwem jest przy opieraniu się na siłach zbrojnych.

Uszom własnym nie chciało się wierzyć, gdy np. sołtys w Brzeźnie p. Koss odczytywał przed p. wojewodą uchwałę powziętą przez Radę gminną w dniu 24 marca 1919, która głosi: „Es wurde einstimmig beschlossen, das wir hier in Stolig Briesen seit alten Zeiten Polen sind und zum Königreich Polen zugeteilt werden wollen". Taka uchwała zapadła gdy okolica ta naszpikowaną była bagnetami Grenzschutzu i kiedy podobne zuchwalstwo uchodzić mogło jako zdrada stanu. Kto śmie wobec takich historycznych faktów powątpiewać w szczerość uczuć polskich publiczności tej postaci ziemi, ten nie jest Polakiem, ten jest obłudnikiem.

Ludność gnębi dużo bolączek natury materjalnej o których się rozpiszemy, i które usuwać w najwyższym stopniu uroczyście przyrzekł p. wojewoda Pan wojewoda powiedział: „Rząd wie i zdaje sobie dokładnie sprawę, ile zawdzięcza ludności kresów Pomorza w odzyskaniu tej tak nader ważnej dzielnicy i dlatego pragnie wywdzięczyć się i otoczyć ludność tę należytą opieką."

Specjalne i nader pochlebne lecz zupełnie słuszne uznanie wyraził p. wojewoda duchowieństwu polskiemu, bez którego, jak mówił, nie mielibyśmy dzisiaj Pomorza przy Polsce.

Pobyt p. wojewody na krańcach zachodnich powiatu chojnickiego zacieśnił węzły serdecznego przywiązania, wzmocnił ducha, wlał otuchy w serca i, — co najważniejsze — przyniesie błogosławione skutki namacalne tej tak niezwykle ubogiej części powiatu chojnickiego.

Z panem wojewodą przybyli z Torunia radca p. Stefański, inżynier p. Maćkowski jako też inspektor policji p. Wizimierski. Wobec choroby starosty p. Popiela, reprezentował powiat mecenas p. Kopicki jakoteż p. Chrzanowski, duchowieństwo reprezentował ks. dziekan Szulc, policję powiatową komendant p. Trawicki, szkołę inspektor szkolny p. Hoffmann z Brus. Również w objeździe udział brał p. baron Lerchenfeld.

Kurs złotego

z dnia 3. 3. 1925.

Gdańsk:	1 dolar =	5,21	złotych
	100 złoty =	101,50	guld. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,20	złotych
	1 gd. gul. =	0,98¾	złotych
Marki rentowe =		1,23—1,24½	złotych
1 dolar =		5,16—5,16½	złotych

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Stoją na glinianych nogach.

Wesoły, chociaż zarazem smutny wypadek wydarzył się w państwie bolszewickiem. Oto na rzece Prypeci pod Mozyrzem w pobliżu granic polskich kazali

bolszewicy wystawić wielki most. Budowę mostu postanowili obchodzić jak najuroczyściej, a zwłaszcza w oboc Polski, ażeby ją przestraszyć przygotowaniami sowieckiemi do wojny. Nasprowadzali na tę uroczystość Komisarzy, ministrów, generałów, posłów państw zagranicznych, ażeby udowodnić im, że sowiety potrafią pracować i że powinny otrzymać pożyczkę i poparcie. Nagadali się też do syta, a następnie chcieli poświęcić most przez przejazd przez niego. W chwili gdy pociąg wjeżdżał na most wśród okrzyków „niech żyje socjalizm“, most się załamał. Rozległ się suchy trzask, filary się zachwiały i cała budowa z wagonami i lokomotywą znikła w rzece. Jest sporo zabitych i rannych. Ale najgorzej boli bolszewików wstyd, i stracona nadzieja w pożyczkę. Któż bowiem powierzy pieniądze państwu, które stoi na tak lichych nogach

Krok za krokiem.

Niemiecki minister sprawiedliwości wezwał rządy krajów niemieckich do oświadczenia, czy jest potrzebną nadal ustawa o ochronie republiki, bowiem rząd Rzeszy niemieckiej jest zapatrywania, że ta ustawa jest niepotrzebną. Gazety republikańskie słusznie piszą, że obecny rząd niemiecki zabiera się powoli do kasowania rządów republikańskich i że pewnego dnia dowiemy się o obaleniu republiki i okrzyknięciu cesarztwa niemieckiego.

Winszują sobie powodzenia.

Oba narody tak sowiecki jak japoński zatwierdziły pomiędzy sobą układ wojenny. Ministrowia spraw zagranicznych obydwóch państw złożyli sobie wzajemne życzenia, a gazety sowieckie piszą, że znaczenie sowietów urośnie teraz. Narody europejskie choćby chciały, nie będą mogły sowietów lekceważyć, ponieważ obydwa państwa będą teraz tworzyły straż na morzu Spokojnem, na które cały świat będzie musiał mieć oczy zwrócone. Tam bowiem będą się w przyszłości regulowały interesy przedewszystkiem państw europejskich.

Indjanie się buntują.

Z Panamy dochodzą wiadomości, że tam zbuntował się szczep Indjan i zajął miasto San Blas, gdzie wymordował 20 urzędników. Indjanie ogłosili niezależne państwo i prosili rząd Stanów Zjednoczonych o pomoc przeciwko państwu Panama. Jako przyczynę buntu podawali straszne prześladowanie, na które ze strony władz panamskich są narażeni. Nie wyszło im to jednak na zdrowie, bo rząd amerykański wysłał do zbuntowanej okolicy okręt ze załogą, która ma Indjan doprowadzić do rozumu.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów

Czy Gdańsk jest państwem niezawisłem, czy też zależnem od Polski?

Na najbliższem posiedzeniu Ligi Narodów rozstrzygać się będzie jedna z najważniejszych spraw. Oto Liga Narodów ma rozstrzygnąć, czy Gdańsk ma prawo nazywać się państwem niezależnem czy też nie. To pytanie jest również najważniejszem dla Polski. Gdańsk nie może być samowładny. On musi conajmniej gospodarczo i co do zagranicznej polityki być zależny od Polski, inaczej nie mielibyśmy swobodnego dostępu do morza.

I tu przyjdzie się delegatom polskim na przyszłem posiedzeniu Ligi rozprawić z Komisarzem Ligi w Gdańsku Mac Donellem. On jest obecnie niejako tym złym duchem, który Gdańszczan zachęca do odepchnięcia Polski od morza i do ogłoszenia Gdańska niezależnym od Polski. Gazety francuskie pomagają Polsce w zwalczaniu Mac Donella, bo piszą o nim że na stósunkach polsko-gdańskich się nie zna, że równocześnie uprawia politykę niechęci do Polski i że prowadzi politykę, która tylko jątrzy. Gazety francuskie domagają się usunięcia Mac Donella, a wówczas liczą na poprawę wzajemnych stósunków.

Wywiad z p. wojewodą pomorskim o znaczeniu wystawy pomorskiej.

Od 26 czerwca do 6. lipca br. ma się odbywać w Grudziądzu jak wiadomo pierwsza Pomorska Wystawa Rolnicza i Przemysłowa. Z tej okazji przedstawiciel prasy miał z nim wywiad o znaczeniu tej wystawy. Pan wojewoda pewiedział, że wystawa ta ma przedewszystkiem złożyć świadectwo, że my się naszej pracy polskiej od chwili odrodzenia Polski nie potrzebujemy na Pomorzu powstydzić. Wystawa ma złożyć egzamin, czego dokonaliśmy na polu gospodarczem, a więc w rolnictwie, przemyśle, rzemiośle, w sprawach handlu, morza, kultury i sztuki. Wystawa ma wykazać, że idziemy wciąż naprzód, i że dążymy bez wytchnienia do budowania swej państwowości na mocnych podstawach. Chcemy udowodnić, że dla nas jakiś polski Korytarz na Pomorzu nie istnieje.

Niewątpliwie wszyscy podadzą sobie ręce, ażeby wystawa jak najlepiej wypadła. Władze rządowe przychodzić będą niewątpliwie z wydajną pomocą. Cały samorząd pomorski pomoże. Na wystawie reprezentowane będą lasy państwowe i rybactwo polskie. Dalej on sam pan wojewoda starać się będzie o jak najwydatniejszy dział z dziedziny kultury i sztuki. Jednem słowem starać się będzie u rządu centralnego o poparcie u rządu centralnego tego wszystkiego, co służy ku podniesieniu dobrobytu i kultury Pomorza i ku ugruntowaniu państwowości polskiej, ponieważ Pomorze jest ziemią, przez którą prowadzą wszystkie żyły polskiego przemysłu i handlu na świat.

Sprawa uregulowania pracy.

Związek Ludowo-Narodowy stawił w Sejmie rezolucję, domagającą się takiego uregulowania pracy w Polsce, ażebyśmy pomimo uroczystych świąt nie pracowali mniej od Francji, Belgji i Włoszech. Ażeby zatem urlopy itd. były odpowiednio uporządkowane. Posłowie zupełnie słusznie dowodzili, że jeżeli nasze towary mają konkurować ze zagranicą, natenczas musimy conajmniej tyle pracować, co zagranica, bo inaczej towar nasz, jak węgiel, cukier, drzewo i wyroby przemysłowe będą droższe od zagranicznych i nie będą miały zbytu zagranicą, boć waluta i praca robią towar tani. Pomimo to wniosek Związku Ludowo-Narodowego przepadł. A przepadł nie dla tego, ażeby był zły, ale poprostu ze względów partyjno-lewicowych. Chciano pokazać, że prawicowa partja nie potrafi porządnie rozwiązywać spraw robotniczych. Nie chciano zatem, ażeby prawicowa partja zyskała na życzliwości wśród warstw pracujących.

Co piszą o konkordacie?

Konkordatowi przypisują się daleko większe znaczenie od tego, jakie my określiliśmy. Gazety piszą, że wskutek odcięcia pogranicza odciętą zostanie na zachodzie agitacja niemczyzny w kościele, a na wschodzie agitacja litwinizacji. Litwini są z takiego stanu bardzo niezadowoleni. Ustanie przedewszystkiem podszczuwanie Biskupów litewskich i księży litewskich w kierunku wymuszania nabożeństw litewskich, a Biskup Matulewicz z Wilna, zacięty Litwin, który na tę litewską robotę spokojnie patrzał, będzie musiał teraz liczyć się więcej ze życzeniami polskich owieczek.

Chcą Polskę z mańki zażyć.

Jedna z gazet bolszewickich „Zwiozda“ pisze, że rząd angielski coraz bardziej dochodzi do przekonania, że na Polsce we walce z bolszewizmem nie będzie można polegać ponieważ Polska nie może sobie dać rady ze swemi mniejszościami i dla tego w ostatecznej chwili mogą te mniejszości bunt podnieść i sparaliżować działalność Polski przeciw bolszewikom. Polska powinna zatem zrozumieć swoje położenie i w stronę Anglji przestać oczkować a za to starać się o dobrą przyjaźń z bolszewją. Tak pisze bolszewicka gazeta. Można z tego wyczytać, że sowietom zależy na dobrych stosunkach z Polską. Polska w imię świętej zgody nie byłaby od tego, ażeby utrzymywać ze sowietami jakie takie sąsiedztwo, byle tego sąsiedztwa nie nadużywali na buntowanie ludności.

Europa zwraca uwagę na Polskę.

Wiedeńskie gazety rozpisują się o ostatniej pożyczce, którą Polska od Ameryki otrzymała i dowodzą, że po ostatniej mowie ministra Grabskiego nawet największy niedowiarek musi dojść do zapatrywania, że położenie Polski jest bardzo pomyślne. Dochody państwowe zwiększały się w zeszłym roku z każdym dniem. Jest zatem nadzieja, że życie gospodarcze Polski zakwitnie znowu w całej pełni.

Francja o skarbie polskim.

Główna francuska gazeta „Temps“ rozpisuje się o ostatniej mowie prezesa ministrów Grabskiego co do pożyczki amerykańskiej i powiada z uznaniem, że jeżeli Polska zdołała uzyskać pożyczkę, jestto dowodem że jej położenie materjalne musi być pewnem. Cała reforma jest dziełem wyłącznie polskiem, osiągniętem za pomocą jedynie własnych środków.

Włochy o Gdańsku.

Włoska gazeta „Tribuna“ zapewnia, że protest rządu polskiego przeciwko rozstrzygnięciu Wysokiego Komisarza w sprawie skrzynek pocztowych musi przyjść koniecznie na porządek obrad marcowego posiedzenia Rady Ligi, bo sprawa ta żywo obchodzi samą Radę Ligi Narodów. Zdaniem dziennika jest rzeczą wykluczoną, by Rada odrzuciła protest rządu polskiego. Najprawdopodobniej Rada starać się będzie o załagodzenie zatargu w drodze polubownego rozstrzygnięcia.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 4 marca 1925 r.

Dziś: Kazimierza w. patr. P., Lucj. p. m.
Słońca wschód 6.43 zachód 5.42.
Księżyca wschód 11.42 zachód 3.5.

Jutro: Teofila b. w.
Słońca wschód 6.41 zachód 5.44.
Księżyca wschód 12.30 zachód 3.55.

— **Dyżur apteczny** W tym tygodniu ma nocną służbę apteka „radziecka“ Rynek nr. 7 tel. nr.2

— **Rozpoczynamy** znowu z bezpłatną wysyłką naszej gazety. Kto ją zatem pragnie przez pół miesiąca posiadać, niech nam nadeśle adres. Przez cały miesiąc otrzymywać ją będą bezpłatnie ci, którzy nam nadeślą adresy znajomych, nie posiadających naszej gazety.

— **Z pod Chojnic** Dobry i godny zastanowienia się województwa wymyślił pewien jegomość z Tczewa na krnąbrne dziecko Gdańsk. Kto przejeżdża latem przez Tczew temu podpadają olbrzymie masy robotników polskich idących za robotą na niziny gdańskie. Żadne ograniczenie, bez przeszkody i bez kontroli setkami, tysiącami poprzez most wędruje na lato robotnik polski do Wolnego Miasta na niziny osłabiając tem pracę letnią własnego kraju. Nikomu w Polsce nie przyśniłoby się im w tem przeszkadzać, gdyby Gdańsk nie był tak wrogo usposobionym ku żywicielowi swemu tj Polsce. Otóż tych robotników należałoby się Gdańskowi odciąć, a od razu ich rolnictwo zbankrutuje, ponieważ mają gospodarstwa tak urządzone, że po sprzęcie i wymłóceniu zboża nie trzymają darmozjadów na zimę, obywając się jednym lub dwoma ludźmi do paszenia koni i inwentarza na zimę.

Jeżeli nie chciałoby się przystąpić do ostateczności „zakazu“, nadawałoby się zażądać zapłaty za paszporty dla tych ludzi po 15 zł. a wtenczas od razu poczują co Polska może. Niech ten projekt władze wojewódzkie w Toruniu i Ministerstwo w Warszawie rozważą. — Jeżeli ten projekt będzie można urzeczywistnić, wtedy nasze rolnictwo nie będzie cierpiało na brak robotnika, który tak bardzo przyczynia się do dobrobytu gdańskiego rolnictwa, a robotnik nasz zwłaszcza w tym roku, gdzie tak dużo lasów zniszczonych, będzie miał roboty poddostatkiem w kraju.

X.

— **Na cześć** wojewody p. Dr. Wachowiaka odbyła się w dniu 3 bm. zbiórka V. drużyny harcerskiej zawodowej, na której drużynowy tej drużyny druh Grochowski w krótkich słowach wspomniał o ważności pobytu jego w Chojnicach, a po odśpiewaniu Roty rozeszli się druchowie.

— **Wyjaśnienie.** „Słowu Pomorskiemu“ które zamieściło korespondencję o potrzebach kolejowych w powiecie chojnickim, donosimy, że pozwoliło się wywieść w pole przez swego korespondenta, ponieważ starostą chojnickim jest p. Popiel a nie p. Chrzanowski, który jest tylko członkiem Wydziału Powiatowego.

— **Rozporządzenie** policyjne dot. tępienia berberysu. Berberys rosnący w dzikim stanie na polu łące, przy drodze w ogrodzie i lesie winien być z korzeniem usunięty i spalony Zobowiązani są do tego właściciele względnie dzierzawcy i użytkowcy obszarów na których berberys rośnie. Wykroczenia podlegają karze.

— **Z Izby karnej Sądu Okręgowego.** Staje oskarżony Stanisław Krajewski zamieszkały w Tucholi obecnie w areszcie śledczym o to, że w styczniu br. w Tucholi w bezprawnym zamiarze sfałszował dokument prywatny dla udowodnienia praw lub stosunków prawnych i użył go w celu zwodzenia przez to, że na pokwitowaniu firmy Rolnik w Tucholi, stwierdzającym odbiór jednego centnara żyta, dopisał po cyfrze 1 cyfrę 8 i zażądał w kasie Rolnika zapłaty za 18 centnarów żyta, przyczem dopuścił się przysporzenia sobie majątkowej korzyści. Po przeprowadzonej rozprawie uznał sąd oskarżonego winnym i zasądził go na dwa miesiące więzienia i ponoszenie kosztów postępowania. Oskarżonemu wliczono areszt śledczy.

Jana Januszewskiego i Bronisława Osowickiego zamieszkałego w Tucholi o to, że w maju w Białowieży oskarżony Januszewski wspólnie z Janem Thielem zabrali dzierżawcy majątku Thielowi cudzą rzecz ruchomą 8 centnarów siemienia koniczynowego w tym zamiarze, aby takowe sobie bezprawnie przywłaszczyć. Kradzież popełnili w porze nocnej. Ponieważ główny świadek się nie jawił, przeto postanowił sąd rozprawę odroczyć. Jako obrońca występował pan mecenas Gierszewski

Antoniego Nogę, zamieszkałego w Orliku o to, że w Orliku w lipcu zeszłego roku, mając w posiadaniu pieniądze Józefa Czuby w kwocie 545 złotych powierzone mu przez Czubę, oraz 50 złotych powierzone mu przez Janikowskiego, oraz rower stanowiący własność Czuby, cudze rzeczy sobie bezprawnie przywłaszczył. Ponieważ rozprawa nie wykazała jasnej winy oskarżonego, postanowił sąd rozprawę odroczyć oraz przeprowadzić spór cywilny.

Martę Spiczak-Brzezińską zamieszkałą w Brzeźnie o to, że w jesieni 1923 roku przedsiębrała ukrócenie opłat przewozowych za towary, których przywóz z zagranicy podlega ocleniu, mianowicie kapelusze i powłoki na łóżko oraz materji wełnianej.

Ponieważ oskarżona do winy się nie poczuwa, sąd postanowił na wniosek prokuratora i obrońcy celem zawezwania dalszych świadków rozprawę odroczyć.

Rozprawę Szarmach i towarzysze w dniu 28 lutego z powodu zawezwania dalszych świadków odroczono.

Kronika prowincjonalna.

Grudziądz Walne zebranie zarządu wojewódzkiego Osadników Rolnych odbyło się tu zeszłej środy. Pouczający wykład wygłosił prezes p. Kurowski, który podał jako nowość, że teraz kredyty mogą być dzielone przez związek. W tym celu została utworzoną w Nowemmieście Kasa Spółdzielcza, do której mają owe kredyty wpływać Takie kasy powinny wszędzie powstawać. Wywiązała się z tego bardzo obszerna dyskusja. Nastąpił następnie wybór zarządu. Wybrano prezesem p. Kurowskiego z Kurzętnika, wiceprezesami: na okręg Grudziądzki p. W. Osmańskiego (do którego należą powiaty Grudziądz, Swiecie i Gniew) na okręg Chojnicki p. Słodowskiego z Kłodawy (na powiaty Chojnicki, Sępoleński i Tucholski) na okręg Toruński p Wł. Dzięciołowski z Kowalewa (na pow. Toruński, Chełmiński i Wąbrzeski), na okręg Brodnicki p. Grzywacza z Bobrowa (pow. Brodnicki, Lubawski i Działdowski) na okręg Starogardzki p. J. Pawłowskiego z Sumina (na pow. Starogard, Tczew i Kościerzyna) na okręg Wejherowski p. Reglińskiego z Niestępowa (na pow. Kartuzy, Wejherowo i Puck). Organizacja nasza istnieje tylko w pow Kartuskim a może teraz przy pomocy wiceprezesa p. Reglińskiego pow. Wejherowski przyłączy się do naszej organizacji. Skarbnikiem wybrano p. Leona Matulewskiego z Rogóźna. Generalny Sekretarjat powierzono po długiej nad tą sprawą dyskusji p. St. Kunzowi.

Kościerzyna. Ze światłem elektrycznem jest obecnie lepiej, niż było do ostatnich czasów. Wieczorami ulice są dobrze oświetlone, a siła elektyczna fun-

kcjonuje już teraz przynajmniej 3 godziny na dobę, a raz w tygodniu przez cały dzień.

— Miasto nasze zabiega usilnie o kredyty na budowę koszar dla wojska, ponieważ pragnie mieć wojsko u siebie. Byłby to pierwszy garnizon wojskowy na Kaszubach.

— Wydział powiatowy uczynił krok, który zasługuje na uznanie. Otó biorąc pod uwagę obecne ciężkie położenie ludności, uchwalił odroczyć ściąganie głównych podatków komunalnych i opłat drogowych aż do żniw. Opłaty drogowe muszą uledz rewizji, bowiem uchwała Sejmiku powiatowego, iż płatnicy podatku mieszkaniowego mają zapłacić jedną dziesiątą tych opłat, w praktyce nie jest do przeprowadzenia.

— Nasze ubogie piaski kaszubskie jednak zawierają pewne „bogactwo", mianowicie moc kamieni. Dzięki staraniom p. starosty Kowalskiego i budowniczego powiat. p. Lindkowskiego zostały uruchomione większe kamieniołomy. Ostatnio Wydz. Pow. otrzymał zamówienia na kilka większych dostaw, m. in. od dyrekcji kolej. w Gdańsku na 30000 ton tłuczku. Dzięki temu, około 300 robotników znajdzie pracę w kamieniołomach i liczba bezrobotnych bardzo znacznie stopnieje.

Osiek. (Przedstawienie amatorskie) Kółko amatorskie z Towarzystwa Ludowego Rychławy i Twarda Góra wystąpiło u nas w przedostatnią niedzielę z przedstawieniem. Sztukę „Sąsiedzi" odegrano wcale dobrze. Szkoda, że jeden z aktorów trochę „niedelikatnie" się wystroił i te pieśń dodatkowa mocno pachniała. Nie wszystko, co jeszcze uchodzi gdzieś tam w zamkniętem kółku, może być podane publicznie na scenie. Pozatem gościnne występy amatorskie zawsze są u nas mile widziane i prosimy Towarzystwo z Twardej Góry o nas nie zapomnieć.

Puck. (Skarga rybaków kaszubskich) Wśród rybaków kaszubskich, żyjących niemal wyłącznie ze sprzedaży ryb, wielkie rozgoryczenie wywołuje brak poparcia przez sfery handlowe polskie — polskiego przemysłu rybnego. Handel polski niemal wyłącznie zaspakaja swe zapotrzebowania na ryby morskie za granicą, podczas gdy kilkanaście wiosek rybackich jakie nam przypadły na Pomorzu nie może spieniężyć swego towaru. Rok obecny rybacy kaszubscy zaliczają do najgorszych również ze względu na brak obfitych połowów i wysokie podatki. Wędzarnie stoją zamknięte.

Najwyższy czas, aby przyjść z pomocą polskim rybakom. Winno o tem pomyśleć społeczeństwo przez domaganie się u kupców ryb polskiego morza, jak i niemniej rząd, przez przeprowadzenie gruntownej rewizji stosunków nad polskiem morzem.

Lubawa. Po pięciu latach przyłączenia dzielnicy pomorskiej do Rzeczypospolitej i pas pograniczny powiatu lubawskiego budzi się do życia kulturalno-oświatowego. Ludzie pragnący dobra tej naszej matki-ziemi, usilnie dążą do rozniecenia i pobudzenia okolicznej ludności do życia oświatowego. Tworzą się nowe stowarzyszenia i zakładają nowe związki, urządza się odczyty i widowiska publiczne. I tak: w Rybnie w krótkim przeciągu czasu urządził ruchliwy „Związek Powstańców i Wojaków" składający się w przeważnej części ze straży pogranicznej dwa przedstawienia połączone z zabawą taneczną, na których okoliczne obywatelstwo brało liczny udział. Zaś czysty dochód przeznaczono na założenie bibljoteki dla garnącej się do czytania młodzieży. W szlachetnej konkurencji oświatowej nie pozostają w tyle i inne gminy, dnia 15 lutego br. bowiem z pobudki kółka rolniczego w Rumianie odegrała młodzież miejscowa dwie sztu i bardzo udatnie, na których obywatelstwo sąsiednich gmin wzięło bardzo liczny udział. Czysty dochód dość pokaźny przeznaczono za inicjatywą miejscowego nauczyciela na założenie bibljoteki dla dziatwy szkolnej i dorastającej młodzieży.

Szczęść Boże zbożnej pracy! Cześć!

Łysomice, powiat toruński. (Nieszczęście samochodowe). W sobotę dnia 21 lutego wydarzył się na szosie grudziądzkiej między Łysomicami a Ostaszewem nieszczęśliwy wypadek. Dorożka samochodowa, w której jechał b. dyr. Banku Zbożowego w Toruniu p. Wachowiak oraz p. Ryngwelski, najechała z niewiadomej przyczyny na drzewo przydróżne.

Pan Wachowiak odniósł wskutek tego tak ciężkie obrażenia wewnętrzne, że musiano go odstawić innym samochodem do lecznicy miejskiej w Toruniu. Natomiast p. Ryngwelski i szofer kierujący samochodem wyszli z katastrafy bez szwanku.

Z dalszych stron.

Kraków. 106 letni starzec żyjący. Ze szczupłego grona naszych bohaterów, walczących o wolność i niepodległość Ojczyzny, zamieszkałych w schronisku weteranów, ubył jeden człowiek, mianowicie Andrzej Rudzki, który zmarł w szpitalu garnizonowym, przeżywszy 99 lat życia. Żyje tam jeszcze starszy od niego wiekiem bohater, bo 106 lat liczący, Karol Roczkowski, Sybirak, który walczył w oddziałach Krukowieckiego, pod dowództwem braci Habichtów. Obecnie w schronisku znajduje się 13 weteranów.

Dąbkowa w b. Kongresówce. (88 letnia podpalaczka). Sąd skazał na 6 lat więzienia karnego 88 letnią Franciszkę Maciejczyk, która podpaliła zagrodę znacznego gospodarza Wojciecha Pietrzaka. Zagroda z inwentarzem się spaliła a rodzina cała strasznie się poparzyła. Pietrzak i córka jego zmarli wskutek ran. Staruszka zapierała się podpalenia, ale winę jej udowodniono. Pokazało się, że starowina uczyniła to z rozgoryczenia, że dzieci się z nią jak najgorzej obchodziły.

Ostatnie telegramy.

Ząb za ząb

Parlament japoński zamierza pozwalać na zakup ziemi wszystkim obcokrajowcom z wyjątkiem tych państw, które zamykają drzwi przed Japonją, jak naprzykład Ameryka.

Płyną na krze na morzu.

Na morzu Azowskiem oberwała się kra, unosząc ze sobą znaczną liczbę pasażerów i rybaków. Nieszczęśni od trzech dni oczekują pomocy. Ku ich pomocy wysłano znaczą ilość hydroplanów.

Turcja zaczyna brać górę nad Kurdami.

Miasta Djarbekir i Karpat odebrały już wojska tureckie z rąk Kurdów. Francja zezwoliła Turkom przeprowadzać wojska swe na obszary powstańców przez Syrję.

Parcelacja na Kresach Wschodnich.

Do 1 stycznia br. zgłoszono na Kresach Wschodnich 418 majątków prywatnych do rozparcelowania o ogólnym obszarze 92 421 hektarów. 73 381 hektarów nie znalazło dotąd nabywców. Na co tedy reforma rolna?

Narady nad budową domów.

W mieszkaniu prywatnem prezesa ministrów odbyła się w niedzielę narada, na której postanowiono udzielać kredytu z pożyczki amerykańskiej w pierwszym rzędzie spółkom mieszkaniowym na budowę domów

Ponowny zamach na prochownię we Lwowie.

Przyaresztowano we Lwowie dwóch osobników, którzy zaciągali cienki przewód elektryczny w kierunku prochowni. U aresztowanych znaleziono dokumenty w języku rosyjskim, banknoty, sowieckie pieniądze oraz część zapasowych drutów. Aresztowani nazywają się Tadeusz Strohm i Michał Macioła. Rzeczoznawcy twierdzą, że chodziło tu o wysadzenie w powietrze prochowni. Drut miał być połączony z wielką piekielną maszyną.

Millerand mówi.

Były Prezydent Francji Millerand wygłosił w niedzielę program o założonej przez siebie Unji Narodowej. Oświadczył się za ułatwieniem pokoju i porządku, za udzieleniem pomocy Polsce w razie niebezpieczeństwa, wyraził żal z powodu ograniczenia czasu służby wojskowej, dalej z powodu uznania sowietów i z powodu zerwania stosunków z Watykanem.

Waluta francuska może być zabezpieczoną jego zdaniem powiększeniem wytwórczości.

Sprawa skrzynek pocztowych odłożona?

Gdańskie gazety niemieckie wyrażają obawę, że sprawa skrzynek pocztowych w Gdańsku skończy się na tem, że zostanie na długi termin odłożoną, co będzie zwycięstwem polskiem, bo skrzynki będą wisiały dalej, o co przecież Polsce chodzi.

Pożyczka dla Gdańska.

Senat gdański stara się za pośrednictwem Ligi Narodów o dalszą pożyczkę $37^1/_2$ miljonów guldenów gdańskich. „Kurjer Gdański" twierdzi, że i ta pożyczka niewiele pomoże, o ile rząd gdański nie postara się o dobre stósunki gospodarcze z Polską.

Prześladowanie Kościoła w Rosji.

W Piotrogrodzie został przyaresztowany bez podania przyczyn ks. Michał Dmowski, który przed wojną był wikarym w Warszawie

Ustawa wywłaszczeniowa.

W Rosji zatwierdzona została ustawa wywłaszczeniowa. Pozbawieni zostali przedewszystkiem ziemi ci, którzy pochodzili ze szlachty.

Nowa waluta w Austrji.

W poniedziałek 2 marca wprowadzoną została w Austrji nowa waluta. Jest nią jeden szyling.

Generalny sekretarz Ligi w Kownie.

Na zaproszenie rządu litewskiego przybył w niedzielę do Kowna generalny sekretarz Ligi Narodów Eryk Drummond i dyrektor oddziału politycznego Mantoux. Miasto było umajone.

Trzęsienie ziemi w Ameryce.

Z Ameryki nadchodzą wiadomości, że trzęsienie ziemi rozciągało się na całe Wschodnie obszary Stanów Zjednoczonych Ameryki i Kanadę. Od setek lat nie pamiętają tam takiego trzęsienia ziemi. W Nowym Jorku chwiały się kilkudziesięciopiętrowe domy. W stolicy Kanady Montreal zapadł się dach jednego z kościołów. W innym kościele spowodowany został pożar. We Filadelfji, Chicago, Bostonie i Kanadzie odczuto trzęsienie w poniedziałek o 9 godz. 20 minut wieczorem. W Mieście Quebec trwało trzęsienie ziemi 2 minuty. Było tak gwałtowne, że ludzie z przerażenia mdleli.

Znowu zatarg?

Układy Turcji z Grecją zostały przerwane, ponieważ Grecja nie chciała wycofać skargi, wniesionej do Ligi Narodów.

Wiadomości literackie.

Wyszedł z druku nowy zeszyt „Wychowanie Fizyczne" 7—12 z 1924 r. redagowany przez prof. Eug. Piaseckiego w Poznaniu. Po dłuższej przerwie będzie wychodzić w odstępach kwartalnych i to marcu, czerwcu, wrześniu i grudniu. Na treść zeszytu 7—12 składają się artykuły dr. St. Kopczyńskiego — Lekarz szkolny na Zachodzie, prof. E. Piaseckiego — Wychowanie fizyczne Grecji starożytnej, oceny nowych książek, przegląd czasopism, wiadomości z towarzystw, instytucyj i zjazdów, notatki bibliograficzne i kronika.

Redakcja i Administracja — Poznań 3. Ogród Botaniczny. Prenumeratura roczna 10 zł.

Ruch w Towarzystwach.

Duża Kłodawa. Zebranie Tow. Powst. i Woj. odbędzie się w niedzielę, dnia 8 go bm. o godz. 5 tej po poł. w oberży p. Narlocha. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, dlatego przybycie wszystkich członków będzie wymagane.

Wolność! Zarząd.

Chojnice. Dnia 5 marca odbędzie się miesięczne walne zebranie Polskiego Związku Kolejarzy na sali p. Jażdżewskiego pod złotym lwem o godz. 7 mej wieczorem. O liczny udział uprasza się.

Zarząd.

Chojnice. Sokół. Baczność! Oddział żeński. Lekcja ćwiczeń odbędzie się w środę dnia 4 bm. o godz. 7 wieczorem w sali gimn. przy placu Piastowskim. Wzywam wszystkie druhny do punktualnego stawienia się. Kierownik.

Chojnice. Baczność! Podoficerowie rezerwy! W czwartek dnia 5 marca rb. odbędzie sie miesięczne zebranie w lokalu Pana Czarneckiego, dawniej Reichshof o godz. 7.30 wieczorem.

Z powodu bardzo ważnych spraw uprasza się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

Chojnice. Baczność! Podoficerowie rezerwy. Podaje się do wiadomości członków, iż zmarł członek naszego Tow. śp. Maksymiljan Kiedrowicz st. dozorca Zakł. Popr. Eksportacja zwłok z domu żałoby ulica Cejnowy, obok Zakł. Popr. odbędzie sie w czwartek, dnia 5 marca rb. o godz. 9 rano. Uprasza się o wzięcie udziału w pogrzebie wszystkich członków, którym czas na to zezwoli.

Zarząd.

Chojnice „Klub Kręglarzy Bałtyk". Walne zebranie odbędzie się w sobotę dnia 7 bm. o godz. 8. wieczorem w Kręgielni. Z uwagi na ważność spraw przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

Targowica miejska.

Urzędowe Sprawozdanie targowej Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 27. 2. 1925 r.

Spędzono: 62 szt. bydła, 751 szt. świń, 134 szt. cieląt, 46 szt. owiec, — szt. wołów, — szt. buhaji, — szt. krów, — szt. prosiąt. Razem 1003 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

II. Cielęta:

ssaki średnio cielęta i najprzedniejsze ssaki	86—90
tuczonemniej cielęta i dobre ssaki	—76
tuczoneliche	60—78

IV. Swinie:

pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	—120
pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	114—116
pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	110—112
mięsiste swinie ponad 80 kg.	—100
maciory i późne kastraty	—

Przebieg targu ożywiony.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 2. 3. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag. dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto	31.00—32.00 zł.
Pszenica	38.50—40.50 „
Jęczmień brow.	26.50—28.50 „
Owies	—30.25 „
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.	40.00— „
„ „ 70 „ „ „	42.00—44.00 „
Mąka psz. 65 proc. wł. work.	56.50—59 50 „
Łubin żółty „ „	10 50—12.50 „
Koniczyna żółta „ „	60—70 „
Ospa żytnia „ „	20.25— „
Ziemniaki fabr. „ „	4.80— „
Płatki ziemniaczane „ „	22 00—23.00 „
Groch polny „ „	21.00—24.00 „
Groch Victoria „ „	30.00—34.00 „
Seradela „ „	14.00—16.00 „
Łubin niebieski „ „	14.00—16.00 „
Koniczyna czerw. „ „	160—230 „
Koniczyna biała „ „	200—250 „
Koniczyna szwedzka „ „	100—130 „
Koniczyna w łuskach „ „	23—28 „
Słoma żytnia pras. „ „	3.00—3.200 „
Słoma żytnia luź. „ „	1 80—2.00 „
Siano luźne „ „	4.60—5.60 „
Siano pras. „ „	7.25—8.25 „

Ziemniaki przy stacjach nadgranicznych ponad notowania.

Usposobienie: spokojne.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukiem i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.

Ogłoszenie.

Chojnicki Wydział - Powiatowy poszukuje natychmiast

ucznia

ze średniem wykształceniem szkolnem.

Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw proszę nadesłać pod adresem **Wydział-Powiatowy w Chojnicach.** [467

Oczekujemy w najbliższym czasie przysyłki

tlenu wapiennego
tomasówki
kali
i soli chilijskiej.

Oddajemy takowe i w mniejszych ilościach. Zamówienia można składać. [490

Landw. Grosshandelsgesellschaft m. b. H.
Gdańsk, Filja Chojnice
Plac Jerzego 4.

Wielki wybór

w

żurnalach francuskich wiedeńskich

także i innych z krojami i bez.

Specjalne żurnale na płaszcze i kostjumy dla dzieci i na bieliznę także i dla mężczyzn

poleca

Księgarnia „Dzien. Pom.“
w Chojnicach.

Wina reńskie i mozelskie, francuskie wina czerwone, białe bordoskie Szery — Madera, portowe, wytrawne i słodkie wina węgierskie, hyszpańskie wina krwawe dla chorych i rekonwalescentów

484] poleca

Johannes Szyszke
skład delikatesów i win.

Ryszard Gehrke

Człuchowska 9 **Chojnice** Telefon 108



Centrala automobili

Samochody, motocykle, pługi motorowe, oleje, tłuszcze. pasy rozpędowe, różne artykuły dla :: :: młynów i gorzelń :: ::

Benzyna — Reparacje

Ogłaszajcie
w Dzienniku Pomorskim.

Za tak liczne dowody życzliwości z powodu naszego srebrnego wesela wyrażamy na tej drodze wszystkim nasze serdeczne podziękowanie.

Mistrz rzeźnicki

Szmelter z żoną.

Chojnice w marcu 1925 roku.

483

Rozpoczęłam praktykować

jako [482

akuszerka.

Zamieszkuję przy ul. Warszawskiej 13.

A. Rzyska.

Podaję do wiadomości, **iż przeniosłem** mój

skład fryzjerski

przy ul. Strzeleckiej narożnik Pl. Jagiellońskiego

na ulicę Młyńską Nr. 19.

491] **Fr. Sauter**
fryzjer.

Z moich dziennie nadchodzących wagonów polecam do przesyłek zupełnie świeżo złowione

śledzie szwedzkie

pozatem

świeże tutejsze bretlingi, wędzone sielawki, byklingi, śledzie „Laks“ i opiekane, rolmopse, jako i wszystkie inne marynaty śledziowe

po najtańszych cenach fabrycznych.

Upraszam zamówienie ofert. [472

Ernest Eckermann, Gdańsk
wielki handel ryb wędzarnia i marynowanie ryb.

Polski Bank Parcelacyjny w Bydgoszczy

telefon nr. 238 **Oddz. w Grudziądzu** plac 23 Stycznia 11

przeprowadza parcelacje posiadłości ziemskich, reguluje hipoteki, kupuje majątki ziemskie i miejskie, buduje domy miejskie i podmiejskie, oddaje swoim członkom osady likwidacyjne, udziela członkom kredytów na dogodnych warunkach, przyjmuje gwarancje na zobowiązania swoich członków wobec instytucji rządowych i przedsiębiorstw prywatnych, oraz załatwia wszelkie inne czynności wchodzące w zakres jego działalności. 461

Dom sportowych mód
Weiland - Chojnice

Tel. 188 **Dworcowa nr. 10** Tel. 188

poleca z własnych warsztatów

futra podróżowe i sportowe
już od 150 zł.

Wykonuje się za miarą futra damskie i męskie.
Wielki wybór damskich garniturów futrzanych
po wszelkich cenach.

Specjalność: **lisy jak krzyżowe, gris, niebieskie, aljaska, krajowe i wilki**

Na składzie wszelkiego rodzaju skórki, podszewki, czapki, koce, okrywki dla woźnicy i kamizelki futrzane, rękawiczki futrzane, specjalne płaszcze futrzane i jaki.

Nowo nadeszły: Białe futrzane obsady do sukien po zniżonych cenach.

Do 500 złotych miesięcznie

może każdy zarabiać łatwo, bez różnicy stanowiska, nie odrywając się od swych zwykłych zajęć. Kapitału i specjalnych umiejętności nie potrzeba. Szczegóły wysyłamy natychmiast po otrzymaniu 1 zł. (możnie gotówką lub znaczkami) na pokrycie kosztów w liście.

Adresować:

Warszawa Nr. 73
Do firmy Ha—Ce—Wu.

Jaja

świeże kupuje w każdej ilości

A. Słomiński
Brusy (Pomorze)
Telefon 9. [470

BACZNOŚĆ!!!

Drobne ogłoszenia

jak: kupno i sprzedaż, wydzierżawienia, poszukiwanie posad, ogł. wolnych miejsc, ogł. towarzystw mają największą korzyść w „Dzien. Pomorskim“.

Krawców

damskich i męskich

poszukuje natychmiast [488

Dom sportowych mód
O. Weiland

Chojnice, Dworcowa 10.

Nadszedł

świeży transport po najniższych cenach.

Pryma górnośląska smoła destylowana,
Lepnik,
Papa dachowa w pięć gatunkach,
Cement portlandzki „Wysoka“
trzcina sufitowa
koryta gliniane glazurowane
szplisy,
gips,
karbolineum Ia,
wapno,
węgiel górnośląski,

O. ZIARKOWSKI
Więcbork — Pomorze
Telefon 31 [448
Skład materiałów budowlanych.

Poszukuję starszego [464

czeladnika

który samodzielnie pracuje.

Śliwiński, mistrz rzeźnicki Chojnice, Człuchowska 11.

Poszukuje od zaraz

pomocnika młynarskiego

Młyn Ogorzeliny
pow. Chojnice [487
Raywer.

Uczciwa [476

pokojowa

zaraz potrzebna.

Warszawska 18.

Potrzebna młoda

dziewczynka

za mamkę]486

do $1\frac{1}{2}$ rocznego dziecka.

Dworcowa nr. 71 I. p.

Poszukuję od zaraz

ucznia

z dobrej rodziny [489

J. V. Rhode Nast.

Br. Jasnoch
skład towarów kolonjalny, delikatesów win cygar.

Stenotypistki

poszukują

adwokaci

Gebauer i Łangowski.

Dobrze

umebl. pokój

zaraz do oddania.

Gdzie? wskaże eksped. niniej. pisma. [485

Mebl. pokój

dla 1 lub dwojga panów z własną pościelą zaraz lub później do wynajęcia

Człuchowska 15 I p. pr.